

POPEK & DENIS & EW, SZATANSKIE DISCO LO

Ja wchodzę
I widzę
Że zaraz coś przyliże
W tej knajpie
Na mieście
Jest coś, co wzbudza dreszcze
Ty tańczysz namiętnie
Tak załamujesz przestrzeń
Odpywam przy tobie
Chcesz poczuć mnie dziś w sobie
Twe ciało szaleje
I w mych ramionach mdlejesz
Me oczy skupione
I wszystko we mnie płonie
Podajesz mi ręce, mam dzisiaj mega szczęście
Nakręcam się więcej
jest głośno zmienimy miejsce

Chce dotykać twe piersi
Poczuć ich moc
Niech zadzwoni twój dzwonek
To ja, twój gość
Razem dojdziemy i powiesz
Że nie masz dość
Nie powstrzyma mnie nic
By na chatę z tobą iść

Chodź ze mną dziś
Ja nie zrobię krzywdy ci
Choć ze mną dziś
Siadaj na mnie mała
Poczuj ten rytm
Teraz mam ochotę żyć
Chodź ze mną dziś
Chodź ze mną dziś

Zjadam cie wzrokiem napalony jak zwierz
Idę moonwalkiem w twoją stronę skarbie
Siadam na hooker ii do ciebie mrugam okiem
Pytam się mała, czego napijesz się
Raz piwo z sokiem i kielicha dla mnie
Z nogi na nogę przeskakujemy se
Wie, że jestem Popek i pyta czy mam kokę
Łapie mnie za trzecią nogę, na chatę zaprasza mnie

Zjadam cie wzrokiem napalony jak zwierz
Idę moonwalkiem w twoją stronę skarbie
Siadam na hooker ii do ciebie mrugam okiem
Pytam się mała, czego napijesz się
Raz piwo z sokiem i kielicha dla mnie
Z nogi na nogę przeskakujemy se
Wie, że jestem Popek i pyta czy mam kokę
Łapie mnie za trzecią nogę, na chatę zaprasza mnie

Nie czaje gdzie jestem i jak mas zna imię ty
Kochanie przesuń się
jaka ty jesteś brzydka, o mój boże co za wstyd
Popuś zawijaj się stąd

Chodź ze mną dziś
Ja nie zrobię krzywdy ci
Choć ze mną dziś
Siadaj na mnie mała
Poczuj ten rytm

Teraz mam ochotę żyć
Chodź ze mną dziś
Chodź ze mną dziś

Nie zauważyłem jaka jesteś brzydka
Bo wypilem półtora litra
Denis, następnym razem biorę worek na śmieci
I najlepiej czarny
Żeby nie przebijało tego brzydkiego ryja
Za dużo wody, Popuś

Chodź ze mną dziś
Ja nie zrobię krzywdy ci
Choć ze mną dziś
Siadaj na mnie mała
Poczuj ten rytm
Teraz ma ochotę żyć
Chodź ze mną dziś
Chodź ze mną dziś